

*Janina Kostkiewicz**
Kraków

Patriotyzm. O różnorodności jego ujęć teoretycznych i praktycznej obecności w pracy wychowawczej zmarłychwstańców przed rokiem 1939

Mówić o patriotyzmie Polaków w okresie stulecia poprzedzającego 1939 rok to mówić o heroizmie, poświęcaniu życia, walce, walce nierównej i bez nadziei, o syzyfowej pracy, o poświęceniu, za którym stoi obawa zdrady i represji. Mówić o patriotyzmie w polskiej humanistyce to przywoływać wizje wolności wieszczów narodowych, pieśni o losach zesłańców dobrowolnie ryzykujących taki los, to mówić o tych, którzy pokazywali młodemu pokoleniu, jak walczyć o polskość poprzez pragmatyzm gospodarczy (poprzez „pracę u podstaw” czy ekonomiczną „najdłuższą wojnę nowoczesnej Europy”), jak rozumieć pracę niczym walkę zbrojną (bo tutaj też płaciło się życiem i zdrowiem za niezależność gospodarczą). Rekonstruować patriotyzm polskiej myśli wychowawczej to pokazywać „wóz Drzymały” i opór katowanych w niemieckiej szkole dzieci z Wrześni za „pacierz po polsku”.

O patriotyzmie można mówić w zakresie: a) wychowania patriotycznego i składających się nań koncepcji pedagogicznych; b) szeroko rozumianej myśli humanistycznej i tak realizowanej praktyki społecznej inspirowanej

* Prof. dr hab. Janina Kostkiewicz – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik Zakładu Pedagogiki Szkoły Wyższej i Polskiej Myśli Pedagogicznej IP. Adres: Instytut Pedagogiki UJ, ul. Batorego 12, 31-135 Kraków; e-mail: janina.kostkiewicz@uj.edu.pl.

patriotyzmem ludzi z różnych dziedzin nauki i z różnych obszarów życia. W pierwszym zakresie działalności (najczęściej szkolnej) patriotyzm nie się niejako „na sztandarze”, sprowadzając wychowanie do określonego ideału. Badanie dziejów myśli i praktyki pedagogicznej w tym zakresie sprowadza się do badań nad koncepcjami i dziełami praktyki niosącymi patriotyzm wynikający z decyzji pedagoga. Tu należą koncepcje Urszuli Ledóchowskiej¹, Władysława Seredyńskiego², Jana Ciemnińskiego i Barbary Żulińskiej³, Edmunda Bojanowskiego⁴, łącznie z koncepcjami wychowania patriotyczno-narodowego Stanisława Prus-Szczepanowskiego, Zygmunta Balickiego, Lucjana Zarzeckiego, które tak jasno wyeksponował Bogdan Nawroczyński⁵, głosząc jego niezbędność.

Drugi zakres obecności patriotyzmu w myśli i praktyce – o wcale nie mniejszym ładunku wychowawczym – to działalność wynikająca z miłości ojczyzny ludzi niezajmujących się zawodowo wychowaniem i pedagogiką. Jest on tyleż samo wartościowy i sprawczy, co pierwszy, a wyraża się poprzez realne czyny. Zawarty jest w biografjach ludzi, postaci znanych (jak ks. Stanisław Staszic) i mniej znanych (jak np. Władysław Zapała CR). Badanie zakresu patriotyzmu wpisanego w czyn dokonuje się poprzez analizę pamiętników, dzienników, wspomnień i relacji świadków. Te działania patriotyczne zwykle nie posiadają naukowej, opublikowanej formy, pozostają praktyką życia codziennego. Inspirowane miłością ojczyzny tworzą rozwiązania i ciągle nowe propozycje dla wyrażenia patriotyzmu, zarazem do niego wychowując. Zawierały się na przykład w działalności twórców katolickiego stowarzyszenia harcerskiego II RP – Eleusis, wieloletnich trudach utrzymania Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie i różnorodnej pracy wychowawczej zmartwychwstańców. Warto też zauważyć, że przez całe stu-

¹ Urszula Ledóchowska, „List do Ellen Key”, oprac. Janina Kostkiewicz, *Polska Myśl Pedagogiczna* 1 (2015): 279–283; Katarzyna Olbrycht, *Zarys systemu wychowania Urszuli Ledóchowskiej* (Ząbki: Apostolicum, 2002).

² Andrzej Ryk, „Wątki realizmu klasycznego w *Pedagogii polskiej* Władysława Seredyńskiego czytane w perspektywie *Rozważań o wychowaniu* o. Mieczysława Alberta Krapca”, *Polska Myśl Pedagogiczna* 2 (2016): 189–197.

³ Janina Kostkiewicz, *Kierunki i koncepcje pedagogiki katolickiej w Polsce 1918–1939* (Kraków: „Impuls”, 2013).

⁴ Maria Opiela, „Zespolenie idei narodowej, odrodzenia religijnego z pracą społeczną dla rozwoju rodzimej koncepcji wczesnej edukacji”, *Polska Myśl Pedagogiczna* 1 (2015): 143–160.

⁵ Bogdan Nawroczyński, *Polska myśl pedagogiczna – jej główne linie rozwojowe, stan współczesny i cechy charakterystyczne* (Warszawa–Lwów: Książnica Atlas, 1938).

lecie od założenia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego w 1836 roku do roku 1939 Polska miała zaledwie dwie dekady wolności. Fakt ten jest zasadniczy w rozumieniu i przejawianiu się patriotyzmu Polaków, bowiem był to patriotyzm narodu w niewoli.

Celem rozważań zawartych w tym artykule jest analiza pojęcia patriotyzmu w różnych ujęciach, nieizolowanych z szerokiego wachlarza kontekstów teoretycznych i praktycznych. Rozważania te mają prowadzić do weryfikacji tezy mówiącej, że specyfika historii narodu, jego geograficzne oraz wyznaczone charakterem kultury miejsca w świecie, warunkują treści zawierane w „miłości do ojczyzny”. Zmierzam zatem do ukazania historyczno-geograficzno-kulturowego rozumienia patriotyzmu (co w przypadku Polaków niesie i współtworzy w naszej historii wskazanego okresu nurt szczególnie szlachetny), połączonego z manifestowaniem się tych faktów w biografiami ludzkich, w działalności postaci wybitnych w dziejach Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego (CR).

1. O różnorodności rozumienia patriotyzmu

W polskiej humanistyce powstało wiele tekstów traktujących o tym, co można rozumieć pod pojęciem patriotyzmu. Władysław Stróżewski pisze: „patriotyzm to po prostu miłość ojczyzny”⁶. W najbardziej ogólnym ujęciu oznacza on wszelkie umiłowanie „ojczyzny jako miejsca swojego pochodzenia i/lub zamieszkania; ojczyzną w tym sensie może być każda okolica lub region, do którego jednostka jest szczególnie przywiązana [...], cały kraj zamieszkały przez naród, z którym jednostka się identyfikuje”⁷. Autor tego hasła podkreśla, że termin najczęściej oznacza gotowość do poświęcenia dla kraju i stawiania jego dobra ponad interesem partykularnym (własnym, własnej klasy, partii). Przegląd literatury podejmującej zagadnienie patriotyzmu utwierdza w przekonaniu, że niezwykle istotne są rodzaje uzasadnień dla obecności patriotyzmu w kulturze narodowej. Za jedno z ważniejszych uważam to, które mówi, że „Miłość Ojczyzny wynika z prawa natury”⁸. Nadanie patriotyzmowi rangi prawa naturalnego wprowadza je w krąg prawa niejako niekwestionowalnego, wyższego od prawa stanowionego. Jednakże

⁶ Władysław Stróżewski, „O pojęciu patriotyzmu”, w: *Oblicza patriotyzmu*, red. Jerzy Sadowski (Kraków: Ignatianum – Wydawnictwo WAM, 2009), 95.

⁷ *Wielka encyklopedia PWN*, t. 20 (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004), 380.

⁸ Roman E. Rogowski, „Myśli o patriotyzmie”, *Wychowawca* 6 (2000): 26.

patriotyzm jako prawo naturalne staje wobec podobnych zagrożeń ze strony zrelatywizowanej kultury, co pozostałe prawa. Jedną z dróg obrony patriotyzmu jest wierność tradycji – uzasadnienie dla jej roli w trwaniu patriotyzmu niosą głębokie analizy Andrzeja Walickiego⁹. Sens naszej bogatej tradycji niesie przesłanie natury ogólnej: patriotyzm jest podstawowym czynnikiem pozwalającym zachować tożsamość narodową. U Walickiego można też znaleźć puentę: kto otrzymał skrzydła miłości Ojczyzny, ten potrafi do niej wrócić (w każdym ze znaczeń „powrotu”) – a to już wysoce emocjonalne, uczuciowe ujęcie, wiążące duchowo.

Współczesne dyskusje i spory nad miejscem i formami patriotyzmu oddają stan zagubienia i chaosu w kwestii pożądanых form patriotyzmu. Niosą też bardziej lub mniej zakamuflowane pytania, a nawet wątpliwości w kwestii jego racji bytu¹⁰. Stan rozumienia patriotyzmu w kręgach współczesnych pedagogów i przedstawicieli dyscyplin pokrewnych znajduje odbicie w zestawianiu tej kategorii z innymi. Jeżeli ma miejsce na przykład zestawienie kategorii „patriotyzm i tolerancja”¹¹, to nurt takiego myślenia odzwierciedla wolnościowe tradycje głównego nurtu polskiej humanistyki sięgające zasad sformułowanych przez Pawła Włodkowica. Jeżeli występuje w zestawieniu: „patriotyzm i nacjonalizm”¹² – staje się projekcją współczesnych promocji multikulturalizmu i tych jego racji, które odrzucają racje narodowe jako nacjonalistyczne (z negatywnym ich wydźwiękiem). Takie zestawienie tych kategorii wychodzi także poza główny nurt historii kultury polskiej i wiodącego tutaj rozumienia patriotyzmu – zarówno w dziejach myśli, jak i w praktyce życia, a bliższe jest perspektywie zbudowanej na przykładzie choćby kultury i historii Niemiec.

⁹ Andrzej Walicki, *Trzy patriotyzmy: trzy tradycje polskiego patriotyzmu i ich znaczenie współczesne* (Warszawa: Res Publica, 1991).

¹⁰ W ramach tego dyskursu zob. m.in.: Aleksander Hall, *Polskie patriotyzmy* (Gdańsk: Info-Trade, 1997); Janusz Mariański, „Patriotyzm i religia jako wartości podstawowe w świadomości polskich maturzystów”, *Studia Płockie* 24 (1997): 175–192; Małgorzata Depo, „Patriotyzm jako wartość w świadomości młodzieży zaangażowanej politycznie”, w: *Tożsamość narodowa i suwerenność państwa a integracja europejska*, red. Tadeusz Guz, Ryszard Mazurkiewicz, Ryszard Tłuczek (Kraków: Wydawnictwo KUL, 2008), 103–120; *Wartości, rodzina, szkoła, patriotyzm na co dzień i od święta*, red. Wojciech Baliński (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2010).

¹¹ Zob.: Wojciech Olszewski, *Patriotyzm i tolerancja. Nurt humanistyczny w polskiej myśli etnologicznej do drugiej wojny światowej wobec procesów etnicznych na Kresach* (Toruń: Wydawnictwo UMK, 2001).

¹² Np.: *Patriotyzm i nacjonalizm. Ku jakiej tożsamości kulturowej?*, red. Jerzy Nikitorowicz (Kraków: „Impuls” 2013).

Zestawienie „patriotyzm – nacjonalizm” nie respektuje ponadto narodowych specyfik rozumienia pojęcia „nacjonalizm”; było ono w swych formach i treści głęboko zróżnicowane geograficznie (np. tuż przed rokiem 1939 – jakże odmiennie treści niosł nacjonalizm w Polsce i w Niemczech)¹³. W tych geograficznych obszarach pojęcia nacjonalizmu miały swoją własną, odrębną historię. Gdy po II wojnie światowej Niemcy zaczęli „dzielić się” odpowiedzialnością za jej rozpętanie, a Polacy doświadczali markistowsko-bolszewickiego zniewolenia, którego doktryna wymagała internacjonalizmu w miejsce tradycyjnego patriotyzmu, nacjonalizm (ponadgeograficznie i ponadhistorycznie rozumiany) „wziął na siebie” główną odpowiedzialność za II wojnę (mimo szerokich rozgałęzień „korzeni totalitaryzmów” – pokazywanych np. w analizach Hannah Arendt). Zupełnie odrębną kwestią jest to, że przed II wojną światową teoretycy i historycy wychowania pojęciem „nacjonalizmu” opisywali wychowanie odnoszące się do nacji (narodu). Andrzej Niesiołowski jeszcze około 1942 roku patriotyczno-narodowy kierunek wychowania promowany przez Stanisława Prus-Szczepanowskiego, Wincentego Lutosławskiego, Zygmunta Balickiego, Piotra Pręgowskiego, Mariana Borowskiego czy Ludwika Posadzy’ego – określał mianem polskiego nacjonalizmu liberalnego¹⁴, nie obarczając go negatywnym przesłaniem.

Uogólniając, stawianie patriotyzmu w świetle innej, wybranej/dobranej kategorii uruchamia i przywołuje „barwy” historii tej dodatkowej kategorii. Kategoria „dodana” do patriotyzmu „obciąża go” pozytywnie lub negatywnie, prawdziwie lub nieprawdźwie. Sam patriotyzm bywał odmiennie rozumiany przez konkretne narody, ponadto ewoluował w ich historii: ma więc swoje geograficzno-historyczne uwarunkowanie znaczeń i niesionych sensów.

¹³ Zdecydowanie negatywne rozumienie nacjonalizmu pojawia się po II wojnie światowej wskutek utożsamienia nacjonalizmu z narodowym socjalizmem niemieckim. Prawomocność tego utożsamienia jest dyskusyjna („nacjonalny” oznacza „narodowy” i niewiele ponadto; ekspansje, dominacja i zaborczość nie zawierały się w tym pojęciu). Do rozumienia tej różnicy prowadzi m.in. lektura dzieł Andrzeja Niesiołowskiego: „Czy totalizm jest koniecznością historyczną?”, *Przegląd Powszechny* 215 (1937): 82–95; tenże, „Ideologizacja kultury”, *Kultura i Wychowanie* 1 (1937); tenże, „Perspektywy totalizmu”, *Przegląd Powszechny* 215 (1937): 204–214; tenże, „Religia wspólnoty narodowej. U źródeł narodowego socjalizmu”, *Przegląd Powszechny* 219 (1938): 10–24.

¹⁴ Andrzej Niesiołowski, *Zarys pedagogiki ogólnej. Rękopisy z oflagi*, oprac. Janina Kostkiewicz (Kraków: Wydawnictwo UJ, 2017), 216–224.

Dzieje pojęcia i idei patriotyzmu, pojmowanie i urzeczywistnianie ich treści, nie mogą być uogólniane, prowadzi to bowiem do „przyklejania”, dodawania im znaczeń „wypracowanych” przez wybrane nacje, a pomijanie znaczeń wypracowanych przez inne nacje. Konteksty geograficzny – czyli przestrzeni (w tym konkretnej nacji) oraz historyczny – czyli uwarunkowań dziejowych, sprawiają, że to samo pojęcie oznacza różne stany rzeczy. Fakt ten znalazł swoje odzwierciedlenie w pracach niektórych wybitnych filozofów.

Między innymi Władysław Stróżewski prowadząc swoje rozważania nad patriotyzmem wychodzi od „istnienia w czasie i przestrzeni”. Ma rację, bowiem tu rozgrywa się zmienność życia wartościowego¹⁵, którego konkretnym wymiarem jest patriotyzm. Stróżewski odsłania czas i przestrzeń jako czynniki determinujące patriotyzm w wymiarach ludzkiej rzeczywistości.

Najpierw jest to ziemia, po której stąпам i historia, którą obejmuję swoją własną pamięcią. To jest fakt pierwotny. Ale równie pierwotne, towarzyszące mu, jest to, że moja historia rozszerza się w historię wspólną, a ziemia – we wspólną ziemię. [...] ci, którzy wraz ze mną poczuwają się do wspólnoty w ziemi i wspólnoty w historii, są moim narodem. Naród, wspólnota jest tym czynnikiem, który „uczłowieczył” czy zhumanizował na swoją miarę czas i przestrzeń¹⁶.

Dotykając staropolskiego znaczenia pojęć ojczyzny i ojcowizny, Norwidowskiego: „Bo ojczyzna... jest to moralne zjednoczenie” i „ojczyzna jest to wielki – zbiorowy obowiązek”¹⁷, dochodzi – poprzez powinności – do wartości. Zostały one ujęte jako zadane, zostały uznane za ważne dla właściwego ujęcia pojęcia patriotyzmu:

Każda ojczyzna ma realizować na swój sposób pełny dobór wartości, w tym i najbardziej podstawowe, ale i najwyższe, obowiązujące powszechnie. Wynikają z tego następujące konsekwencje: zakorzenienie, bliskość, sprawiedliwość, równość,

¹⁵ Kwestę tę przedstawiam szerzej w: Janina Kostkiewicz, „Temporalna zmienność życia wartościowego a uniwersalizm wartości w świetle filozofii i pedagogiki realistycznej”, *Polska Myśl Pedagogiczna* 3 (2017): 31–44.

¹⁶ Stróżewski, „O pojęciu”, 96.

¹⁷ Tamże, 97.

bezpieczeństwo, wolność, suwerenność, itd. [...] w zasadzie cel każdej ojczyzny jest równocześnie celem uniwersalnym¹⁸.

Drugi człon definicji Stróżewskiego – obok członu ojczyzna – to miłość. Do rozważań nad nią bierze pod uwagę dwie podstawowe teorie wartości – subiektywistyczną i obiektywistyczną – i wybiera trzecią drogę. Subiektywistyczna („to jest wartościowe, co sprawia, że jest mi dobrze”) – twierdzi – niosąca kryterium przyjemności, powodzenia i szczęścia, nie jest bezpieczna. Subiektywizm, jako idący w parze z idealizmem, jest w stanie uczynić miłość ojczyzny wartością absolutną, a to już totalizm. Patriotyzm byłby wtedy koszmarem – praktycznie znika z przestrzeni wartości. Jego brak prowadzi do zastąpienia go przez wygodny kosmopolityzm. Teoria obiektywna – gdzie szczęście jest konsekwencją, a nie punktem wyjścia – zakłada, że wartości dają się urzeczywistniać jedynie w czasoprzestrzennym środowisku ojczyzny.

Właściwą postawą wobec niej jest więc miłość wartości oraz odpowiedzialność za ich urzeczywistnienie. Patriotyzm polega na odpowiedzialności wziętej za to, by ojczyzna stała się nosicielką wartości [...]. Odpowiedzialność dotyczy całości tego środowiska i wszystkich czynników, które je konstytuują: narodu, historii, ziemi. [...] Korzenie patriotyzmu sięgają daleko w głąb, ale też rozprzestrzeniają się w uniwersalizm¹⁹.

Patriotyzm nie sprzeciwia się uniwersalizmowi – twierdzi dalej Stróżewski – co, moim zdaniem, nie pozbawia składających się nań treści kontekstu geograficzno-historyczno-kulturowego (u Stróżewskiego – niżej – odzwierciedli się to w „mojej ojczyźnie”).

Stróżewski mówi o zdeterminowaniu „moją” ojczyzną i pyta, czy można kochać to, co determinujące? Odrzucił tę teorię wartości jako prowadzącą – w jego rozumowaniu – ostatecznie do szowinizmu. W tym miejscu właściwością myślenia Stróżewskiego jest bazowanie na „błędzie antropologicznym”²⁰ – zakładać bowiem musiał tu zewnątrzsterowność człowieka wyrażającą się w zdeterminowaniu (nieważne czym). Nie śmiem twierdzić, że Stróżewski popełnia błąd – lecz stwierdzić trzeba, że dokonuje wybo-

¹⁸ Tamże, 98.

¹⁹ Tamże, 101–102.

²⁰ *Błąd antropologiczny*, red. Andrzej Maryniarczyk, Katarzyna Stępień (Lublin: PTTA, 2003).

ru – przede wszystkim wyboru antropologicznego. Człowiek bowiem dysponujący rozumem pośredniczącym (postawionym ponad) w poruszeniach woli i uczuć (możliwości ich wykształcenia – a zatem nieprowadzenia do błędu/obłądzenia ich ślepych dążeń) niekoniecznie zamyka rzeczy we wskazanym przez Stróżewskiego nacjonalistycznym w swym wyrazie twierdzeniu: „dobre, bo nasze”.

Obok wyboru antropologicznego Stróżewski dokonuje wyboru ideologicznego. Gdy już w każdym środowisku ludzkim – pisze – zaktualizują się podstawowe i najwyższe wartości, możliwe będzie w imię pozostałych różnic „przejście do patriotyzmu uniwersalnego. Zostanie świadomość wielości pochodzeń, ale i wartości narodowych kultur. Niemniej, ziemia stanie się ojczyzną ludzi, a każdy człowiek obywatelem świata”²¹. W definiowaniu patriotyzmu dokonał zatem wyjścia od *patriae*, jednak przyjmowana w rozumowaniu założeniowość wyprowadziła go poza nią. Wprawdzie pozostała jakaś miłość, ale nie miłość „ojczyzny–ojcowizny”, lecz miłość „świata–wszechświata”?

Z gruntu odmienną koncepcję patriotyzmu znajdujemy u Jacka Woronieckiego (jej szerszej rekonstrukcji dokonała Maria M. Boużyk²², tu wskażę tylko główne założenia). U Woronieckiego patriotyzm jest istotnym elementem katolickiej etyki wychowawczej. Rozpatrywany jest w obrębie czterech cnót kardynalnych (którymi są: umiarkowanie, męstwo, roztropność i sprawiedliwość). Mieści się w kręgu cnoty sprawiedliwości, wymaga zarazem elementarnej prawości moralnej (cała problematyka cnót kardynalnych współtworzy najstarszą z koncepcji pedagogicznych). U źródeł rozumienia patriotyzmu przez Woronieckiego tkwi teoretyczny namysł nad bytem, a przede wszystkim antropologia filozoficzna o proveniencji tomistycznej²³. „Patriotyzm należy do centralnej części cnoty sprawiedliwości, tzw. *iustitia legalis*, która odnosi się do uprawnień społeczności względem jednostki, a tym samym odpowiada za uwrażliwienie naszej woli na obowiązki społeczne. [...] dojrzały patriotyzm powinien wyrażać się zdolnością przedkładania dobra ogółu nad dobro własne”²⁴.

²¹ Stróżewski, „O pojęciu”, 105.

²² Maria M. Boużyk, „Patriotyzm w ujęciu Jacka Woronieckiego: podpowiedzi dla współczesnej pedagogiki”, *Forum Pedagogiczne* 2 (2017): 197–208.

²³ Tamże, 201–204. Zob. też: Kostkiewicz, *Kierunki*, 97–128.

²⁴ Boużyk, „Patriotyzm”, 203.

U Woronieckiego patriotyzm posiada status sprawności moralnej i jak każda z nich wyrasta z ducha wolności. „Cnota równie jak i wada tylko skłania, ale nie zniewala, i człowiek zawsze zachowuje wolność postąpienia przeciw temu, do czego one skłaniają. Pierwiastek świadomości jest tu ostoją wolności. [...] odrodzenie tomizmu zrehabilitowało samorzutność cnoty jako świadomej sprawności moralnej”²⁵. Wymiar duchowy patriotyzmu skorelowany jest z psychicznością. W jego obrębie znaczenie ma sfera uczuć, wychowawcze pokierowanie nimi wymaga rozeznania obiektywnego dobra osobowego.

W związku z tym uczucia patriotyczne, w ścisłym sensie, to uczucia poddane rozumowi i woli, zgodnie z rozpoznaniem tego wymiaru dobra osobowego, za które odpowiada cnota patriotyzmu. [...] klasyczna etyka nie łączy patriotyzmu z emocjonalnymi odruchami i stereotypami myślenia, ale zawsze z wysiłkiem wypracowania wewnętrznej wolności. Każda cnota, w tym patriotyzm, pociąga za sobą moralną czujność wobec wszelkich **zagrożeń uprzedmiotowienia człowieka**²⁶.

Obok uzasadnień etycznych, Woroniecki uzasadnia patriotyzm z perspektywy teologicznej (ewangelicznej) – przykazania miłości bliźniego, w tym zakazu nienawiści do kogokolwiek. Zaprzeczeniem patriotyzmu jest wszelka prywata. Woroniecki uważa, że jest ona źródłem anarchii w społeczeństwie, jest tym specyficznym złem, które przeciwstawia się sprawiedliwości²⁷. Anarchia wraz z zakwestionowaniem sprawiedliwości tworzą z kolei taki stan sfery społecznej i publicznej, który „nie potrzebuje” patriotyzmu, w którym nie ma dla niego miejsca.

Koncepcja patriotyzmu obecna w dziełach Woronieckiego ceniona była przez Józefa Marię Bocheńskiego. W jego rozważaniach nad patriotyzmem zwraca uwagę (podobnie jak w wielu innych poświęconych mu rozprawach) kwestia przedmiotu patriotyzmu, czyli ojczyzny. Bocheński uznaje spór o tę kategorię za nierozstrzygnięty nie tylko przez uczonych, ale i przez Kościół. Wśród wielu kierunków, jakie można w tej kwestii odnaleźć, do najlepiej opracowanych zalicza reprezentowany przez myślicieli polskich. Za najwy-

²⁵ Jacek Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 1 (Lublin: RW KUL, 1986), 334–335; zob. też: Kostkiewicz, *Kierunki*, 97–128.

²⁶ Boużyk, „Patriotyzm”, 201.

²⁷ Tamże, 205.

bitniejszego spośród nich uznaje Jacka Woronieckiego²⁸. Twierdząc powyższe, Bocheński czyni to z trzech wskazanych przez siebie powodów:

- myśliciele polscy wcześniej niż Włosi doszli do skryształowania pojęcia narodu – w odróżnieniu od pojęcia państwa, rasy czy grupy językowej;
- żadna inna teoria ojczyzny nie jest „równie konsekwentna i wykończona, jak teoria polska. Na ogół zagadnienie to jest u nie-Polaków w stadium załączkowym i przedstawiane bywa dość chaotycznie”²⁹;
- uznając teorię wypracowaną przez polskich i katolickich zarazem myślicieli za jedynie prawdziwą, bierze ją za podstawę swego stanowiska. Uznaje taki wybór za swoje prawo, a za każdą tezę tej teorii deklaruje osobistą odpowiedzialność.

Bocheński proponuje, by rozumienie patriotyzmu poprzedzone było rozumieniem:

- p o j ę c i a o j c z y z n y, a w niej prymatu kultury oraz dwojakiemu podejściu etycznemu do ojczyzny; dalej rozpatrywać należy patriotyzm jako dział sprawiedliwości, kwestię relacji między patriotyzmem a sprawiedliwością uniwersalną i miłością uniwersalną; rozważyć: pierwszeństwo ojczyzny, przyznawanie się do ojczyzny, kwestię: patriotyzm a religia;
- d e o n t o l o g i i p a t r i o t y z m u, ta dotyczy: obowiązku tworzenia cnoty – cnota patriotyzmu domaga się, jak każda cnota, przede wszystkim własnego rozwoju; obowiązku samowychowania narodowego (potęgowania w sobie kultury ojczystej); wiedzy o ojczyźnie; obowiązków wobec ojczyzny.

Z uwzględnieniem powyższych kwestii Bocheński sformułował p e d a g o g i k ę p a t r i o t y z m u. Jej zarys obejmuje: po pierwsze wychowanie umysłu, a po drugie wdrożenie procedury i postawy nazwanej „odbrazownictwem”. Streszcza ją następująco: „Nie jest wprawdzie złem, jeżeli uczeni starają się wydać obiektywny sąd o wszystkich stronach, zarówno dobrych, jak złych własnej ojczyzny – ale złem jest zasadnicza tendencja do obdzierania jej z blasku cnoty i chwały (podkr. JK), gwoli

²⁸ Dodatkowe racje Bocheńskiego i Woronieckiego zob. w: Jarosław Horowski, „Pedagogika neotomistyczna w Polsce XX wieku. Od koncepcji wychowania do teorii wychowania”, *Polska Myśl Pedagogiczna* 3 (2017): 45–61.

²⁹ Józef Maria Bocheński, „O patriotyzmie”, w: *Oblicza patriotyzmu*, red. Jerzy Sadowski (Kraków: Ignatianum – Wydawnictwo WAM, 2009), 61.

zaspokojenia głosu sensacji u tłuszczy³⁰. Na dalszą część pedagogiki patriotyzmu składają się:

- zasada indeksu – polegająca na zabranianiu wchłaniania treści poniżających własną ojczyznę, a także występujących – np. w imię interesu międzynarodówek – przeciw samym zasadom patriotyzmu;
- wychowanie wyobraźni i wychowanie uczuć (w obu tych kwestiach znacząca jest rola postaci bohaterów literackich, a przede wszystkim bohaterów autentycznych);
- wychowanie woli – ważne jest tu działanie świadome, ważny jest czyn i wola czynu w praktyce wychowawczej;
- rola kierowników (wychowawców) oraz powaga praktyk patriotycznych w wychowaniu³¹.

Wkład Bocheńskiego w kwestię rozumienia pojęcia i idei patriotyzmu w wychowaniu jest wyjątkowy i warty szerszej obecności we współczesnym dyskursie pedagogicznym.

Przywołane wyżej koncepcje rozumienia patriotyzmu nie stanowią oczywiście monograficznego dla polskiej humanistyki ich ujęcia. Dobrane zostały tak, by pokazać skalę różnorodności spojrzeń na ten problem. Zaistniały zamiar prezentacji kategorii patriotyzmu w różnorodności jego teoretycznych ujęć i towarzyszących im dylematów (różnorodnych „lęków”, „mód” na wpisywanie się w wybrane, aktualnie dominujące światopoglądy) – odsłania bogactwo tego problemu i zbliża do tezy o jego historyczno-geograficzno-kulturowo warunkowanym rozumieniu.

2. O rozumieniu patriotyzmu i wychowania patriotycznego w pismach oo. zmartwychwstańców i ss. zmartwychwstanek przed 1939 rokiem

Problematyka patriotyzmu i bogactwo jego rozumienia (znaczeń) – w warstwie zarówno rozważań teoretycznych, jak i działalności praktycznej – szczególnie mocno wpisane są w pracę i historię Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego (zarówno braci, jak i siostr). Zawierają się one przede wszystkim w motywie założycielskim: „by Polska zmartwychwstała jak Chrystus”. Zagadnienie rozumienia patriotyzmu znajdujemy w pismach członków tego zgromadzenia. Pełna rekonstrukcja teoretycznych rozwa-

³⁰ Tamże, 73.

³¹ Tamże, 74.

zań nad patriotyzmem i wychowaniem patriotycznym u zmartwychwstańców byłaby zabiegiem złożonym, wymagającym studiów nad całością ich ogromnej spuścizny. Tu sięgnę tylko do wybranych przykładów. I tak Walerian Kalinka CR pisał:

Naród każdy wyraża jakąś myśl, którą Bóg chce przezeń dla ludzkości rozwinąć. Bóg daje mu odpowiednie do jego zadania przymioty, które tworzą jego właściwość, charakter i z pomocą których ma on następnie, pracą wieków, spełniać swoje posłannictwo [...]. Dzieci wiedzieć mają, że kto cnotliwy i wierzy łasce, ten najlepiej służy swemu narodowi, bo ściąga błogosławieństwo na cały kraj; a przeciwnie, że każda płama osobista jest hańbą dla narodu³².

Nauczycielom podejmującym pracę w obcym narodzie, w dokumencie, jakim były *Konstytucje* regulujące tę pracę (tu odnosi się to do braci zmartwychwstańców pracujących w Bułgarii), nakazywano poznanie języka i tradycji tego narodu oraz rozpoznanie jego wad narodowych, by – w imię odpowiedzialności – powierzone dzieci mogły być właściwie prowadzone.

Ten szacunek i miłość do każdego narodu istniał także – a nawet przede wszystkim – gdy praca wychowawcza skierowana była do nacji innej niż własna. Zachowały się wspomnienia o Pawła Smolikowskiego CR z pracy w Internacie Ruskim we Lwowie prowadzonym przez zmartwychwstańców w latach 1881–1946, początkowo wyłącznie dla młodzieży ukraińskiej. Wspominając niewdzięczność obdarowywanych edukacją (z datków polskich), pisał:

A czyż nam nie wolno pracować i dla Polaków? Nieraz sobie myślę – powiedział pod koniec swego życia o. Kalinka, patrząc na uczniów Internatu, i widząc jak oni pomyślnie rozwijają się i naukowo i moralnie – nieraz myślę, że gotujemy nasz własny upadek w Galicji Wschodniej. Element polski coraz tu słabszy; Rusini (tj. Ukraińcy) nas wypierają, a my do tego przykładamy ręki! Ale mnie to od pracy dla nich nie powstrzymuje³³.

Jak tutaj rozumiana jest miłość ojczyzny i własnego narodu? Otóż na plan pierwszy wysuwa się miłość człowieka, dobro własnej nacji presuwa-

³² Walerian Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, oprac. Andrzej Duda (Kraków: Wydawnictwo Zmartwychwstańców „Alleluja”, 1996), 43–44.

³³ Paweł Smolikowski, *O wychowaniu* (Kraków: Książnica Zeszytów Historyczno-Teologicznych Zmartwychwstańców, 2010), 215.

ne jest na drugi plan. Tu nad perspektywą narodową dominuje ewangeliczna. Prowadzi ona do różnorodnych pytań i dyskusji racji – pozostawię je historykom. Tu wspomnienie historii Internatu Ruskiego we Lwowie potrzebne jest dla dopełnienia rozumienia obrazu i istoty patriotyzmu wśród zmarłych wstąpińców: patriotyzm nie był jednolicie rozumiany przez poszczególnych członków Zgromadzenia w historii jego istnienia; bywał wyrazem miłości małych ojczyzn poszczególnych osób; obecny tam patriotyzm, jako uczucie, nie posiadał także jednolitej siły. W żeńskiej linii Zgromadzenia wyróżniał się patriotyzm siostry Barbary Żulińskiej. Sprawiał on, że zarówno wartość patriotyzmu, jak i reguły wychowania patriotycznego wcieliła ona w stworzoną przez siebie *religijno-narodową pedagogię wartości*. Żulińska deklarowała w otwarty sposób, że jej koncepcję pedagogiczną zrodziła „miłość dusz” polskich dzieci, współczucie dla ich cierpienia wspólnego z dorosłymi, a zadawanego Polakom przez sąsiednie państwa. „Miłość Ojczyzny – pisała Żulińska – jest u nas dlatego tak silna, bo ją wykarmiły łzy i krew tyłu pokoleń, kształtowały ją triumfy oręża polskiego, różga Prusaka, śniegi sybirskie...”³⁴. Wychowanie narodowe ma w koncepcji Żulińskiej wiodącą rolę i szczególną rangę wraz z opracowanymi przez nią dla potrzeb praktyki edukacyjnej stopniami miłości ojczyzny³⁵.

3. Patriotyzm w praktycznej działalności zmartwychwstańców przed 1939 rokiem³⁶

Barbara Żulińska CR w 1933 roku, a ks. Bolesław Micewski CR w 1983 pisali, że po upadku powstania listopadowego Bogdan Jański – w przekonaniu, że czyni przysługę dla Wielkiej Emigracji i sprawy narodowej – przetłumaczył na język francuski *Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego* Adama Mickiewicza. „Wyfilozofowane, wymodlone z A. Mickiewiczem i przetłu-

³⁴ Barbara Żulińska, *Ku zmartwychwstaniu. Zagadnienia pedagogiczne* (Trenton USA: Eagle Printing Company, 1950), 495.

³⁵ Tamże; zob. też: Kostkiewicz, *Kierunki*, 261–294.

³⁶ Poniższa część powstała na kanwie moich tekstów: „Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego i jego system wychowawczy” oraz „Misje edukacyjne i ważniejsze instytucje oświatowo-wychowawcze zmartwychwstańców”, w: *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, t. 1, red. Janina Kostkiewicz (Kraków: „Impuls”, 2012), 309–368. Tu ponadto wprowadzam źródłową monografię: Bolesław Micewski, *Bogdan Jański założyciel zmartwychwstańców 1807–1840* (Warszawa: ODiSS, 1983).

maczone *Le Livre des pèlerins polonais* – nowa ewangelia zamężonego narodu nabrała wielkiego rozgłosu³⁷, przekonały wielu Francuzów, że sprawa polska jest sprawą narodów Europy. Było to jedno z wielu przedsięwzięć Bogdana Jańskiego wykonane dla ratowania „sprawy polskiej”. Celem założycieli (młodych emigrantów) Zgromadzenia³⁸ była decyzja poświęcenia się pracy na rzecz Polski wśród Wielkiej Emigracji.

Akt założycielski poprzedzały wewnętrzne zmagania Jańskiego z sobą samym: problemy o charakterze światopoglądowym i religijnym, poszukiwanie dróg dla równości i sprawiedliwości społecznej poprzedzane odejściem od religii, współpracą z saintsimonistami i katolikami liberalnymi – ostatecznie zakończone nawróceniem na katolicyzm. Zanim to nastąpiło, Jański w 1828 roku odbył studia w Londynie, podejmując się tu „misji ruchu saintsimonistów”, czyli pozyskania reformatorów społecznych z grup R. Owena i czołowych angielskich ekonomistów. Poznał wybitnych Anglików: redaktora *Law Magazine* Abrahama Haywarda, ekonomistę Johna Sturta Milla, Josepha Hume’a, przemysłowca Charlesa Hardwicke’a i Roberta Owena. W trakcie tej przygody londyńskiej Jański przeżywał wewnętrzne dylematy związane z poszukiwaniem Boga: „w nowej sekcie saintsimonizmu. Kierowała nim idea miłości Bożej, chociaż zaciemniała ją doktryna panteizmu³⁹. Ciesząc się przyjaźnią saintsimonistów, podjął niestosowną z tej perspektywy współpracę z polskim rządem rewolucyjnym i poparł powstanie listopadowe. Patriotyczne artykuły zamieszczane w organie saintsimonistów *Le Globe* spowodowały, że postawa Jańskiego spotkała się z ich zdecydowaną dezaprobatą i wydaleniem go z redakcji, ponieważ p a t r i o t y z m n i e b y ł t u a k c e p t o w a n y.

Rozstanie z saintsimonistami wzmoгло poświęcenie się sprawom polskim i pomocy dla napływających do Paryża powstańców. W maju 1832 roku upadł plan Jańskiego zorganizowania Polaków w Paryżu w Konfederację Patriotycznych Katolików. W sierpniu 1832 roku współpraca z Mickiewiczem skupiała się na szerzeniu katolickiej odnowy religijnej i moralnej

³⁷ Tamże, 195.

³⁸ Założycielami Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego (1836) byli Bogdan Jański, Piotr Semenenko, Hieronim Kajsiewicz. Choć ponoszone przez Kajsiewicza i Semenenkę konsekwencje udziału w powstaniu listopadowym są istotną okolicznością powstania Zgromadzenia, znaczącą okolicznością było także: „wrzenie” ideologiczne w ówczesnej Europie, rozbiory Polski, rewolucja francuska 1789, wojny napoleońskie, powstanie listopadowe 1830–1831, poezja Adama Mickiewicza i odrodzenie katolickie we Francji.

³⁹ Paweł Smolikowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1 (Kraków: Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego, 1925), 5–7.

wśród emigrantów, by tą drogą doskonalić polską „tkankę” narodową. Ułatwiać to miała ich praca wydawnicza obejmująca książki o katolickim punkcie widzenia, takiej też treści artykuły zamieszczali w wydawanym przez siebie *Pielgrzymie Polskim*. Wkrótce wokół Jańskiego i pod jego wpływem znaleźli się inni młodzi emigranci rozczarowani udziałem w wolnościowo-antykatolickich ruchach: Jan Koźmian, Stanisław Worcell, Hieronim Kajsiewicz, Piotr Semenenko, Leonard Rettel. Zanim jednak doszło do założenia nowego zgromadzenia, pracowali „dla zmartwychwstania utraconej Polski” w założonych przez Mickiewicza w grudniu 1934 roku Braciach Zjednoczonych oraz w założonym przez Jańskiego Bractwie Służby Narodowej.

O decyzji założycielskiej Barbara Żulińska pisze: Mickiewicz wszystkimi siłami starał się przeciwdziałać bezbożnictwu, jakie szerzyło się wśród emigracji. „Założył więc Bractwo, w którym znaleźli się: bracia Zalescy, Górecki, Witwicki, Domejko, Plater, Jański. Bracia zjednoczeni zbierali się co piątek na Mszę św., a po niej u Mickiewicza czytali Pismo św. i rozmawiali o sposobach ratowania rodaków”⁴⁰. Chociaż historyk Zgromadzenia John Iwicki historię założenia zgromadzenia ujmuje w sposób bardziej złożony, nie należy lekceważyć interpretacji Żulińskiej, która akcentuje patriotyczny kontekst powstania Zgromadzenia. Nawet dosłowna interpretacja „Zmartwychwstańcy, czyli Ci, którzy sprawią, że Polska zmartwychwstanie jak Chrystus” – ma tu symboliczne prawo bytu. Nierówna walka z zaborcą, skazanie się na tułaczkę i wygnanie są decyzjami „serca”. Potwierdza to Iwicki, który odsłonił nielogiczną wręcz skalę trudów i cierpień dla misji obranej przez założycieli. Wielokrotnie podkreślał, że wstępowanie młodych, wykształconych Polaków (z doświadczeniem walki zbrojnej i przeżytą tragedią przegranego powstania) do łóż masońskich inspirowane było głównie niezgodą na uległość zaborcy i niewolę oraz z powodu rozpowszechnionego przez władze carskie listu papieża Grzegorza XVI o rzekomym potępieniu polskiego powstania.

Sprawa listu wróci w patriotycznej działalności Hieronima Kajsiewicza i Piotra Semenenci – poznają oni prawdziwą jego treść podczas audiencji u papieża. Uda się także na bazie tych doświadczeń i dzięki założeniu Papieskiego Kolegium Polskiego wypracować kanały przepływu informacji między Kościołem polskim a Watykanem wymykające się kontroli carskiej. Semenenko i jego współpracownicy: ks. Jan Koźmian, ks. Albin Dunajewski, Maurycy Mann, Ludwik Dębicki, książe Jerzy Lubomirski i inni – byli

⁴⁰ Żulińska, *Ku Zmartwychwstaniu*, 488–496.

w latach 70. XIX wieku dla Piusa IX najbardziej wiarygodnymi ekspertami w sprawach katolików obrządku wschodniego i łacińskiego pod wszystkimi zaborami i w samej Rosji, a także w sprawach polskiej emigracji w świecie. Zdobywali wiedzę o konkretnych zdarzeniach i tajnych planach mogących szkodzić Kościołowi i sprawom polskim. Przyjaciele Semenienki i Koźmiana stali się osobistościami Stolicy Apostolskiej: „Ledóchowski w Kongregacji Rozkrzewiania Wiary; Czacki jako nuncjusz we Francji i Dunajewski, jako biskup w Krakowie”⁴¹. Pius IX okazał się dobroczyńcą zmartwychwstańców, a Kajsiewicz, Semenienko i Jełowicki stali się jego osobistymi przyjaciółmi.

Aleksander Jełowicki, bogaty szlachcic z Podola, założył wraz z Eustachym Januszkiewiczem w 1835 roku Wydawnictwo Polskie w Paryżu. Wydawali Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Niemcewicza, Brodzińskiego, Lelewela i innych, a wszystkie książki opatrzone były napisem: „Boże zbaw Polskę”. Jełowicki intensywnie rozwijał działalność wśród paryskiej emigracji: popierał Towarzystwo Historyczno-Literackie założone w 1832 roku przechowujące materiały dotyczące Polski; angażował się w kształcenie młodzieży na poziomie szkoły średniej; był kierownikiem duchowym gimnazjum złożonego z Polaków pragnących ukończyć kursy języka francuskiego, by wstąpić na uniwersytet; pracował w Instytucie św. Kazimierza, który opiekował się polskimi sierotami oraz weteranami. Działalność o. Jełowickiego była ceniona we Francji – do jego śmierci (1877) – na tyle, że rząd francuski nie śmiał zaprzestać płacić subsydium dla misji polskiej w Paryżu.

W systemie zmartwychwstańców istniał specjalny stosunek do wychowania narodowego. Tworząc Zgromadzenie z pobudek patriotyczno-religijnych, jego założyciele mieli głębokie przekonanie, że wychowanie narodowe jest „dla pedagogii polskiej najwłaściwszym [...]. Nie mając granic naturalnych, musimy żyć w ciągłym niebezpieczeństwie i pogotowiu, ocali nas tylko ta żywa świadomość narodowa i emocjonalne ustosunkowanie się do zadań, jakie nas czekają”⁴². System zmartwychwstańców za podstawę wychowania narodowego uznawał miłość Ojczyzny – ich patriotyzm nie zawierał elementów nacjonalizmu i szowinizmu, był jedynym prawomocnym, naturalnym uczuciem i postawą. W sytuacji pozaborowej idea ta także nie traciła swej ważności z powodu nowych zagrożeń dla bytu narode-

⁴¹ John Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1 (1836–1886), tłum. Jerzy Zagórski (Katowice: 1990), 434.

⁴² Tamże, 490.

go. Istotnym ideałem wpisanym w patriotyzm i wychowanie narodowe były u zmartwychwstańców dążenia ekonomiczne: gospodarka i produktywna praca, wytrwałość, obowiązek i zmysł wspólnoty. Nędzę i pauperyzację uznawali za wroga narodu i moralności katolickiej, podobnie jak wybujały indywidualizm.

W atmosferze takiej duchowości obecnej w Zgromadzeniu pojawia się wybitna postać, ks. Wincenty Barzyński CR (1838–1899). Jego działalność w Chicago, Nowym Poznaniu i Nebrasce zaznaczy się w zabiegach o to, by Polacy czynnie włączali się w życie miasta, by tym samym mogła być wdrażana katolicka teoria porządku społecznego. Nie był mu też obojętny społeczny status i godność Polaka–emigranta w USA. Na łamach lokalnych gazet toczyła się zacięta walka między zwolennikami Barzyńskiego związanego ze Zjednoczeniem Polskim Rzymsko-Katolickim o rysie religijno-patriotycznym a Związkiem Narodowym Polskim o orientacji liberalno-nacjonalistycznej⁴³. Towarzyszyły jej już wcześniej powstałe w środowisku Barzyńskiego pierwsze czasopisma dla młodzieży *Nadzieja* i *Przyjaciel Młodzieży*. Patriotycznym czynem Barzyńskiego było powołanie Ligi Polskiej i podjęta pod jej auspicjami próba zjednoczenia stowarzyszeń polskich w Stanach Zjednoczonych. Za pośrednictwem Ligi zakładano biblioteki w polskich parafiach, prowadzono kursy i wykłady. Liga popierała wzajemną pomoc i posiadała program szeroko rozumianej nieformalnej edukacji emigracji polskiej. Zakładała ona:

- 1) Ochrona interesów ludności polskiej zamieszkałej w Ameryce, 2) Wspieranie oświaty przez zakładanie szkół, drukowanie książek i broszur, 3) Utrzymywanie ścisłej więzi kulturalnej, gospodarczej i narodowej z Polską, 4) Podejmowanie wysiłków dla poprawienia bytu materialnego na drodze wzajemnej pomocy i współpracy różnych organizacji, 5) Wspieranie ubogich przez pomoc charytatywną, 6) Gromadzenie funduszy na Skarb Narodowy⁴⁴.

W ciągu kilku lat do Ligi Polskiej wstąpiło 56 różnych stowarzyszeń. Ciągłe nękania, jak określa to Iwicki, przez liberalny ZNP została podzielona i rozbita.

⁴³ Tamże, 69. Ten sam historyk, John Iwicki, w tomie 1 *Charyzmatu* nie przypisuje ZPRK misji patriotycznej, a głównie religijną i antylewicową, natomiast ZNP wyłącznie misję odrodzenia Polski – jak widać, w tomie 2 inaczej rozkłada akcenty.

⁴⁴ Tamże, 70.

Barzyński nieustannie kierował swe siły ku młodzieży i utworzył w 1897 roku Macierz Polską. Jej organem stał się miesięcznik dla młodzieży *Macierz Polska*. Organizacja prowadziła ubezpieczenia na życie i gromadziła młodzież z różnych parafii. Jednostronne podejście Barzyńskiego próbującego chronić religię przed wpływami materializmu, socjalizmu, utrudniało pracę patriotyczną. Polonię bowiem różnicowała ważność kwestii wiary, lecz sprawa niepodległości ojczyzny łączyła: emigracja jako bolesne doświadczenie wzmagała pragnienie posiadania własnego kraju. Wczesna śmierć Barzyńskiego nie zakończyła duchowego wsparcia i edukacji polonii. Jego pogrzeb zgromadził ok. 10 tys. ludzi i był największą manifestacją, jaką Chicago przeżyło na przestrzeni wielu lat. Parafia św. Stanisława Kostki w przeciągu 25-letniej pracy Barzyńskiego stała się największą parafią w Stanach Zjednoczonych, unikalnym polsko-amerykańskim wyrazem katolicyzmu i patriotyzmu. Liczyła wówczas 40 tys. wiernych, jej szkoła miała 3 tys. uczniów, działało w niej 51 stowarzyszeń, a polski chór parafialny liczył 300 osób. Iwicki twierdzi, że Kościół katolicki był wówczas skutecznym ośrodkiem popierania patriotyzmu⁴⁵.

W tej wybitnej parafii pojawił się jeszcze szczególny „wyraz” patriotyzmu, związany z pracą wychowawczą o. Jana Piechowskiego, o. Jana Kosińskiego i o. Władysława Zapały – było nim Kolegium św. Stanisława Kostki w Chicago. Zostało otwarte w 1890 roku i było przeznaczone dla dzieci polskich imigrantów. Gdy przy angielskim języku wykładowym zaczynało upadać, rektorem został o. Jan Piechowski. Wrócił on do pierwotnej idei kolegium polskiego: kierowanego przez Polaka, przeznaczonego dla polskiej młodzieży, z wykładowym językiem polskim. Piechowski ukończył studia we Lwowie i przed przyjazdem do Ameryki zdobył doświadczenie pedagogiczne w internacie założonym przez Kalinkę we Lwowie. W jego kadencji Kolegium zyskało sławę ośrodka polskości, rodzice zaczęli je wspierać i kolegium rozwijając się wydało w 1897 roku pierwszych maturzystów⁴⁶.

Kolejny rektor, o. Jan Kosiński, udoskonalił program nauczania, a szkoła otrzymała akredytację od stanu Illinois i prawo nadawania stopni naukowych od stanu Nowy York i Gregorianum z Rzymu. Kosiński planował dalszy rozwój – nowe centrum edukacyjne miało obejmować szkołę średnią, kolegium i wydziały uniwersyteckie. Polonia przyjęła rzecz z entuzjazmem, zakupiono trzy działki miejskie, założono komitety pomocy finansowej. Jed-

⁴⁵ Tamże, 112–115.

⁴⁶ John Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 2: 1887–1932 (Kraków – Kielce: „Jedność”, 2007), 78.

nak projektodawca Uniwersytetu Polsko-Amerykańskiego, o. Jan Kosiński, zmarł nagle w 1914 roku w wieku 44 lat. Potem wybuchła I wojna światowa, a komitet obywatelski posiadał zebrane 17000 dolarów. Projekt mógł zrealizować utalentowany o. Władysław Zapała. Jednak duch patriotyczny Polaków w Chicago osiągnął w tamtym czasie apogeum. Wobec nadziei na odzyskanie niepodległości sprzedano zakupione działki i uchwalono przekazanie całej posiadanej kwoty Polskiej Radzie Narodowej, aby pomóc w tworzeniu niepodległej Polski⁴⁷.

Po tych decyzjach o. Władysławowi Zapale, jako rektorowi Kolegium, pozostało przeobrażenie go z europejskiego gimnazjum na amerykańską szkołę średnią z programem promującym kursy księgowości, stenografii, maszynopisania, prawa handlowego, działalności handlowej, matematyki i angielskiego. Rozwinął księgozbiór biblioteki, założył wieczorowe Kolegium Biznesu oferujące kursy handlowe i naukę języka angielskiego. Dbałość o społeczno-zawodowy status rodaków w USA była wyrazem jego patriotyzmu o rysie wysoce nowoczesnym i pragmatycznym.

I wojna światowa wzbudziła nowe nadzieje na niepodległość sprawiając, że Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie i Związek Narodowy Polski w USA połączyły siły, tworząc w październiku 1914 roku Polski Centralny Komitet Ratunkowy, a w roku 1916 Wydział Narodowy Polski. Zmartwychwstańcy popierali te aspiracje niepodległościowe, przewodniczył im o. Władysław Zapała CR, rektor Kolegium św. Stanisława, sekretarz Zjednoczenia Kapłanów Polskich, wydawca *Polish Ecclesiastical Review*. Ignacy Paderewski i Wydział Narodowy Polski uważali Zapałę za nieocenionego dla sprawy polskiej niepodległości⁴⁸.

W 1922 roku Zapała zdecydował się na objęcie przez zmartwychwstańców parafii w Poznaniu. Podjęto decyzję budowy kościoła. Ogromnym kosztem wyczerpującym całe Zgromadzenie zbudowano tu „parafię amerykańską”, nazywaną tak ze względu na zaplecze dające możliwość szerokiej, nieformalnej edukacji (powstały tu stowarzyszenia o różnych profilach, teatr parafialny, biuletyn tygodniowy, biblioteka)⁴⁹. Ten nowoczesny ośrodek religijno-edukacyjny był wielkim patriotycznym wysiłkiem zmartwychwstańców fundowanym podnoszącej się z niewoli ojczyźnie.

⁴⁷ Tamże, 273–274.

⁴⁸ Tamże, 397–399.

⁴⁹ Tamże, 446–450. Wysilek o. Zapały został doceniony przez rząd polski, w 1923 roku przyznano mu krzyż *Polonia Restituta* z komandorią (Tamże, 451).

Zakończenie

Patriotyzm w polskiej myśli i praktyce pedagogicznej – w teoriach i koncepcjach płynących z potrzeby wychowania ku miłości ojczyzny – posiada właściwe polskiemu narodowi pole znaczeniowe i formy uskuteczniania współbrzące z historią naszego narodu, jego kultury i państwowości. Przywołane „praktyki patriotyczne” zmartwychwstańców są tylko wybranymi przykładami z ich działalności.

Patriotyzm zmartwychwstańców opierał się na dwóch filarach: zasadzie miłości ojczyzny oraz zasadzie korzystania z dyplomacji opartej o Watykan w służbie katolicyzmu i polskości. Wychowawczy system zmartwychwstańców powstał z „płomiennej miłości Ojczyzny Jańskiego, Mickiewicza i o. Semenienki, i kładzie wielki nacisk na wyrobienie tej cnoty”⁵⁰, a później rozwinięty został przez Barbarę Żulińską CR. W Zgromadzeniu ciągle pojawiali się patrioci, dla których Polska była najświętszą wartością do tego stopnia, że Bóg bywał „używany” dla sprawy polskiej (wewnętrzna walkę z własną postawą skłoną do „używania Boga” dla ratunku umiłowanej ojczyzny, stoczyli nie tylko Jański, Jełowicki czy Kalinka).

Dzisiaj trudno zmierzyć znaczenie ich patriotyzmu dla losów Polski i naszej tożsamości narodowej. Pamięć o niegdysiejszej miłości ojczyzny Ojców i Braci Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego staje się coraz mniej obecna w świadomości Polaków, jest też powściągliwie wspomiana w Zgromadzeniu. Lecz kto tamtych zmartwychwstańcom dzisiaj w niej dorówna?

Patriotism. About the Diversity of its Theoretical Approaches and Practical Presence in Resurrectionists' Educational Work before 1939 (Summary)

The considerations in the article concern the concept of patriotism – not only widely understood, but also not isolated from the range of contexts in which it may occur and which may condition its understanding (the contents that compose it). My reflections should lead to the verification of the thesis claiming that: the specificity of the history of the nation, its geographical and determined by the nature of culture place in the world condition the content contained in the concept of “love for the

⁵⁰ Żulińska, *Ku zmartwychwstaniu*, 496.

homeland”. These contents are therefore different in distinct nations, disparately felt, lived and expressed. The presentation of the broadly conditioned understanding of patriotism by Poles is connected with the manifestation of these facts in the practice of life and human biographies – here in the biographies of outstanding figures in the history of the Resurrectionist Congregation (CR): B. Janski, P. Semenenko, H. Kajsiewicz, W. Barzyński, and W. Zapała.

Keywords: patriotism; love of the homeland; patriotic education; B. Jański; P. Semenenko; H. Kajsiewicz; W. Barzyński; W. Zapała.

Patriotyzm. O różnorodności jego ujęć teoretycznych i praktycznej obecności w pracy wychowawczej zmartwychwstańców przed rokiem 1939 (Streszczenie)

Rozważania zawarte w artykule dotyczą pojęcia patriotyzmu – nie tylko szeroko rozumianego, lecz także niezolowanego z wachlarza kontekstów, w jakich może występować i które mogą warunkować jego rozumienie (treści nań się składające). Rozważania moje winny prowadzić do weryfikacji tezy mówiącej, że: specyfika historii narodu, jego geograficzne i wyznaczone charakterem kultury miejsce w świecie warunkują treści zawierane w pojęciu „miłości do ojczyzny”. Treści te są zatem odmienne u różnych narodów, odmiennie odczuwane, przeżywane i wyrażane. Ukazanie szeroko warunkowanego rozumienia patriotyzmu przez Polaków połączone jest z manifestowaniem się tych faktów w praktyce życia i w biografach ludzkich – tu postaci wybitnych w dziejach Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego (CR): B. Jańskiego, P. Semeneki, H. Kajsiewicza, W. Barzyńskiego, W. Zapały.

Słowa kluczowe: patriotyzm; miłość ojczyzny; wychowanie patriotyczne; B. Jański; P. Semenenko; H. Kajsiewicz; W. Barzyński; W. Zapała.

Bibliografia

- Błąd antropologiczny*, red. Andrzej Maryniarczyk, Katarzyna Stępień. Lublin: PTTA, 2003.
- Bocheński, Józef Maria. „O patriotyzmie”. W: *Oblicza patriotyzmu*, red. Jerzy Sadowski, 61–78. Kraków: Ignatianum – Wydawnictwo WAM, 2009.
- Boużyk, Maria Małgorzata. „Patriotyzm w ujęciu Jacka Woronieckiego: podpowieź dla współczesnej pedagogiki”. *Forum Pedagogiczne* 2 (2017): 197–208.

- Depo, Małgorzata. „Patriotyzm jako wartość w świadomości młodzieży zaangażowanej politycznie”. W: *Tożsamość narodowa i suwerenność państwa a integracja europejska*, red. Tadeusz Guz, Ryszard Mazurkiewicz, Ryszard Tłuczek, 103–119. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2008.
- Horowski, Jarosław. „Pedagogika neotomistyczna w Polsce XX wieku. Od koncepcji wychowania do teorii wychowania”. *Polska Myśl Pedagogiczna* 3 (2017): 45–61.
- Iwicki, John. *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*. Tłum. Jerzy Zagórski. T. 1: 1836–1886. Katowice, 1990. T. 2: 1887–1932. Kraków–Kielce: „Jedność”, 2007.
- Kalinka, Walerian. *Rozmyślenia nad konstytucjami*, oprac. Andrzej Duda. Kraków: Wydawnictwo Zmartwychwstańców „Alleluja”, 1996.
- Kostkiewicz, Janina. „Misje edukacyjne i ważniejsze instytucje oświatowo-wychowawcze zmartwychwstańców”. W: *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, t. 1, red. Janina Kostkiewicz, 335–368. Kraków: „Impuls”, 2012.
- Kostkiewicz, Janina. „Temporalna zmienność życia wartościowego a uniwersalizm wartości w świetle filozofii i pedagogiki realistycznej”. *Polska Myśl Pedagogiczna* 3 (2017): 31–44.
- Kostkiewicz, Janina. „Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego i jego system wychowawczy”. W: *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, t. 1, red. Janina Kostkiewicz, 309–334. Kraków: „Impuls”, 2012.
- Kostkiewicz, Janina. *Kierunki i koncepcje pedagogiki katolickiej w Polsce 1918–1939*. Kraków: „Impuls”, 2013.
- Ledóchowska, Urszula. „List do Ellen Key”. Oprac. Janina Kostkiewicz. *Polska Myśl Pedagogiczna* 1 (2015): 279–283.
- Mariański, Janusz. „Patriotyzm i religia jako wartości podstawowe w świadomości polskich maturzystów”. *Studia Płockie* 24 (1997): 175–192.
- Micewski, Bolesław. *Bogdan Jański założyciel zmartwychwstańców 1807–1840*. Warszawa: ODiSS, 1983.
- Nawroczyński, Bogdan. *Polska myśl pedagogiczna – jej główne linie rozwojowe, stan współczesny i cechy charakterystyczne*. Warszawa–Lwów: Książnica Atlas, 1938.
- Niesiołowski, Andrzej. „Czy totalizm jest koniecznością historyczną?”. *Przegląd Powszechny* 2015 (1937): 82–95.
- Niesiołowski, Andrzej. *Zarys pedagogiki ogólnej. Rękopisy z oflagu*, oprac. Janina Kostkiewicz. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2017.

- Olbrycht, Katarzyna. *Zarys systemu wychowania Urszuli Ledóchowskiej*. Ząbki: Apostolicum, 2002.
- Olszewski, Wojciech. *Patriotyzm i tolerancja. Nurt humanistyczny w polskiej myśli etnologicznej do drugiej wojny światowej wobec procesów etnicznych na Kresach*. Toruń: Wydawnictwo UMK, 2001.
- Opiela, Maria. „Zespoleńcie idei narodowej, odrodzenia religijnego z pracą społeczną dla rozwoju rodzimej koncepcji wczesnej edukacji”. *Polska Myśl Pedagogiczna* 1 (2015): 143–160.
- Patriotyzm i nacjonalizm. Ku jakiej tożsamości kulturowej?*, red. Jerzy Nikitorowicz. Kraków: „Impuls”, 2013.
- Rogowski, Roman E. „Myśli o patriotyzmie”. *Wychowawca* 6 (2000): 22–26.
- Ryk, Andrzej. „Wątki realizmu klasycznego w *Pedagogii polskiej* Władysława Seredyńskiego czytane w perspektywie *Rozważań o wychowaniu* o. Mieczysława Alberta Krąpca”. *Polska Myśl Pedagogiczna* 2 (2016): 189–197.
- Smolikowski, Paweł. *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*. T. 1. Kraków: Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego, 1925.
- Smolikowski, Paweł. *O wychowaniu*. Kraków: Książnica Zeszytów Historyczno-Teologicznych Zmartwychwstańców, 2010.
- Stróżewski, Władysław. „O pojęciu patriotyzmu”. W: *Oblicza patriotyzmu*, red. Jerzy Sadowski, 95–105. Kraków: Ignatianum – Wydawnictwo WAM, 2009.
- Walicki, Andrzej. *Trzy patriotyzmy: trzy tradycje polskiego patriotyzmu i ich znaczenie współczesne*. Warszawa: Res Publica, 1991.
- Wartości, rodzina, szkoła, patriotyzm na co dzień i od święta*, red. Wojciech Baliński. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2010.
- Woroniecki, Jacek. *Katolicka etyka wychowawcza*, t. I–II. Lublin: RW KUL, 1986.
- Żulińska, Barbara. *Ku Zmartwychwstaniu. Zagadnienia pedagogiczne*. Trenton USA: Eagle Printing Company, 1950.

